

KS. ANDRZEJ KOLEK

KIERUNKI ROZWOJU RODZINY W KAZANIACH BISKUPA HERBERTA BEDNORZA

Sobór Watykański II apelował o wspieranie rodziny i ukazywanie kierunków jej rozwoju różnymi środkami duszpasterskimi, wśród których na pierwszym miejscu wymienił głoszenie Słowa Bożego (KDK 52). Realizacja tak nakreślonego zadania w sposób szczególny spoczywa na biskupie diecezjalnym. Dlatego też, analizując szczegółowo posługę słowa biskupa Herberta Bednorza, zauważyć można w gąszczu złożonej problematyki społecznej także zagadnienia dotyczące rodzin. Ordynariusz katowicki wielokrotnie odwoływał się do modelu tradycyjnej, górnośląskiej wspólnoty rodzinnej. Szczegółowo analizował zagrożenia zewnętrzne i wewnętrzne. Ukazywał także perspektywy rozwoju rodzin zamieszkujących diecezję katowicką.

Niniejszy artykuł winien naświetlić perspektywy rozwoju wspólnot rodzinnych, zawarte w przesłaniu kaznodziejskim biskupa Herberta Bednorza. Rozwój ten zakłada tworzenie i umacnianie komunii osób, podjęcie zadań związanych z prokreacją i wychowaniem dzieci oraz rozwijaniem misji apostolskiej. Zawarte w nim treści stanowią konkretną sugestię pastoralną, skierowaną do parafialnych duszpasterzy rodzin.

I. TWORZENIE I UMACNIANIE KOMUNII OSÓB

Aby zawrzeć sakrament małżeństwa, dający początek wspólnocie osób, konieczne staje się odpowiednie przygotowanie nupturientów. Biskup H. Bednorz, w nawiązaniu do zagrożeń i trudności przeżywanych przez współczesne rodziny, tę właśnie fazę starał się szczególnie uwypuklić. Jego zdaniem o trwałości wspólnoty rodzinnej w znacznym stopniu decyduje czas przygotowania bliższego i bezpośredniego do zawarcia małżeństwa. Na przygotowanie powinno złożyć się uczestnictwo w studium przedmałżeńskim organizowanym przez parafie dla młodzieży starszych klas szkół średnich. Program studium winien obejmować wyjaśnienie istoty sakramentalnego małżeństwa oraz przedstawienie zagadnień niezbędnych w procesie komunikacji międzyosobowej, ze szczególnym uwzględnieniem czynnika religijnego¹.

¹ List pasterski przedstawiający ogólną koncepcję I Synodu Diecezjalnego z 13 IX 1972; Kazanie wygłoszone podczas Mszy dziękczynnej w int. artysty Pawła Stellera 19 V 1974.

W bliższej perspektywie sakramentu małżeństwa postulował udział narzeczonych w tzw. katechumenacie przedmażeńskim. Cykl cotygodniowych spotkań trwałby przez okres trzech miesięcy. Jego adresatami byłyby te osoby, które z jakichkolwiek względów nie ukończyły katechizacji w zakresie szkoły średniej, bądź zawodowej. Spotkania stanowiłyby wprowadzenie w doktrynę i liturgię Kościoła. Uzupełniano je praktycznymi zagadnieniami dotyczącymi wychowania dziecka w rodzinie chrześcijańskiej².

Oprócz przygotowania religijnego, niezbędnego do założenia chrześcijańskiej rodziny, biskup H. Bednorz dostrzegał też konieczność wcześniejszej troski o stosowną podstawę materialną. W swoich wystąpieniach popierał wszystkie te działania, które przyczyniały się do zapewnienia rodzinie własnego mieszkania. Stąd kilkakrotny apel o tworzenie spółdzielni mieszkaniowych. Spółdzielnie te stanowiłyby z jednej strony gwarant własnego mieszkania, z drugiej zaś stałyby się czynnikiem wychowawczym młodego pokolenia w nabyciu umiejętności racjonalnego gospodarowania zarobionymi pieniędzmi. Członkostwo w spółdzielni, wymagające wnoszenia systematycznych wpłat, chroniłoby także mieszkańców hoteli robotniczych przed nadużywaniem alkoholu, traktowanym jako forma utylizacji środków materialnych³.

Popieranie działalności spółdzielni, stwarzających możliwości zdobycia własnego mieszkania, nie oznaczało dezaprobaty wobec tradycyjnego modelu rodziny wielopokoleniowej. Model łączący we wspólnym mieszkaniu kilka generacji nie funkcjonował w sytuacji ludności napływowej zatrudnionej w przemyśle. Nie był także możliwy do utrzymania w związku z nurtem zmierzającym do atomizacji rodziny⁴.

Okres przygotowania oraz pierwsze lata małżeństwa powinny, zdaniem biskupa H. Bednorza, wypracować i ugruntować podstawy konieczne do prawidłowego funkcjonowania rodziny. Kluczowe znaczenie przypisywał właściwie rozumianej postawie miłości. Jej pojęcie wyprowadzał z biblijnego obrazu życia świętej Rodziny. Akcentował w niej szczególnie wyrzeczenie się wszystkich przywiązań do innych osób oraz rzeczywistości materialnych na rzecz pełnego oddania współmałżonkowi⁵.

Drogę do wypracowania miłości małżeńskiej upatrywał w systematycznym ćwiczeniu woli w zakresie kształtowania postawy ofiarnej. Czas narzeczeństwa winien być przeżywany szczególnie w aspekcie doskona-

² Komunikat zawierający podziękowanie za wspieranie modlitwami I Synodu Diecezji z 31 XII 1974; Kazanie wygłoszone podczas bierzmowania w Wodzisławiu Śl. 23 XI 1969. Konieczność zorganizowania tzw. katechumenatu przedmańskiego została potwierdzona uchwałą I Synodu Diecezji Katowickiej. Por. *Uchwały I Synodu Diecezji katowickiej. Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim*, Katowice-Rzym 1976, X. 5.8.

³ Komunikat podający ogłoszenia z życia diecezji z 1 IX 1970; Komunikat na rozpoczęcie sezonu turystycznego z 18 IV 1972; Kazanie wygłoszone w Pszowie z okazji 250-lecia kultu MB Pszowskiej 10 IX 1972.

⁴ Por. J. Domański, *Rodzina śląska jako środowisko wychowawcze*, Opole 1975, s. 35; L. Dyczewski, *Rodzina i kierunki jej przemian*, Warszawa 1981, s. 73.

⁵ Kazanie wygłoszone w Cieszynie na pogrzebie ks. W. Wrzola 29 XII 1974.

lenia umiejętności rezygnacji z własnego szczęścia na rzecz osoby kochanej. Tylko miłość rozwijana w duchu chrześcijańskiej ofiary może stać się trwałym fundamentem rodziny. Znaczenie postawy ofiarnej uwidacznia się bowiem w momentach kryzysowych małżeństwa, a także w wypełnianiu zadań opiekuńczych i wychowawczych wobec dzieci. Jest warunkiem właściwej atmosfery rodzinnej, umożliwiającej w sytuacji konfliktu dążenie do znalezienia odpowiedniego kompromisu⁶.

Postawa ofiarna przejawia się w czystości przedmałżeńskiej. Jej zachowanie stanowi dowód właściwego rozumienia istoty chrześcijańskiej miłości małżeńskiej. Czystość w małżeństwie biskup H. Bednorz utożsamiał z wiernością, a także z otwartością na przekaz życia. Czystość przedmałżeńska, jak i małżeńska, stanowią sprawdzian ofiarnej miłości, będącej z kolei gwarantem trwałości małżeństwa. Jako inne znamiona postawy ofiarnej wymieniał pokorę, utożsamianą z umiejętnością przyznania się do popełnionych błędów oraz pobożność, związaną z otwartością na przyjęcie norm religijnych w etyce małżeńskiej⁷. Zarówno pokora, jak i pobożność widziane w perspektywie miłości ofiarnej nie zostały jednak szerzej omówione w analizowanym dorobku kaznodziejskim.

Aby zacieśnić więzy prowadzące do integracji rodziny, kaznodzieja zalecał praktykowanie stałego dialogu małżeńskiego. Dialog winien łączyć się treściowo z bieżącymi problemami rodziny bądź też z własnymi przemyśleniami, które warto przekazać pozostałym członkom wspólnoty. Źródłem konstruktywnej refleksji mogłaby stać się lektura książek i prasy religijnej⁸.

W procesie integracji rodziny spore znaczenie H. Bednorz przypisywał podziałowi ról i zadań, stosownemu do istniejących uwarunkowań. Podział winien przebiegać w dwóch kierunkach, zmierzając zasadniczo do odciążenia matek pracujących zawodowo i równolegle prowadzących gospodarstwo domowe. Pierwszy kierunek, typowy w początkowych latach małżeństwa, polegałby na przejściu w duchu ofiarnej miłości określonej grupy prac domowych przez współmałżonka. Stanowiłby pewne odejście od tradycyjnego modelu rodzinnego. Wydaje się jednak uzasadnioną konsekwencją przemiany struktury rodziny górnośląskiej, w której matka podejmuje wyczerpującą pracę zawodową⁹.

Kierunek drugi, będący nawiązaniem do istniejącej tradycji, polegałby na szerszym przejmowaniu zadań przez dorastającą młodzież. Tym sposobem łatwiej zintegrować młode pokolenie z poszczególnymi członkami

⁶ Kazanie wygłoszone podczas wizytacji parafii św. Stanisława w Giszowcu 25 III 1973; Kazanie wygłoszone w parafii MB Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach 6 VI 1987

⁷ Kazanie wygłoszone podczas Mszy w intencji katechizujących w Nowym Bytomiu 30 XI 1975; Kazanie na zakończenie rekolekcji dla studentów w katedrze katowickiej 11 IV 1976.

⁸ Kazanie wygłoszone w Welnowcu 24 V 1987; Kazanie wygłoszone w parafii św. Jana Chrzciciela w Tychach 30 VIII 1987.

⁹ List pasterski na Tydzień Miłosierdzia z 23 IX 1969; Kazanie wygłoszone w Katowicach-Janowie na pogrzebie inż. A. Szyi 1 IX 1983.

rodziny, pobudzając do odpowiedzialności za współtworzoną atmosferę domu¹⁰.

Sprawiedliwy podział ról, będący konsekwencją przeżywanej miłości ofiarnej, stanie się możliwy do realizacji w atmosferze religijnej. W opinii biskupa H. Bednorza pobudza ona bowiem żywą wiarę, dostarczającą z jednej strony egzystencjalną motywację podejmowania wysiłku, z drugiej zaś – siłę duchową umożliwiającą kontynuację stosownych postanowień¹¹. Tym sposobem ugruntuje się w rodzinie wewnętrzny pokój. Jego zaistnienie zagwarantuje pozytywne oddziaływanie środowiska domowego na wszystkich członków wspólnoty rodzinnej. Sprawi ponadto, że dom rodzinny stanie się miejscem powrotu i obecności¹².

Wypracowanie w rodzinie możliwie najgłębszej wspólnoty osób, opartej na miłości ofiarnej, umożliwią określone środki pomocnicze. W nauczaniu biskupa H. Bednorza jawią się one jako świadome działania wewnątrzrodzinne oraz jako pomoc struktur kościelnych. Do pierwszej grupy zaliczał Mszę św. przeżywaną we wspólnocie rodzinnej. Najpierw jest ona źródłem radości, bo uświadamia fakt dnia świątecznego, wolnego od codziennych obowiązków, a tym samym nakierowanego ku rodzinie. Następnie umożliwia udział we wspólnym akcie kultu. Działanie wspólne prowadzi bowiem do głębszej integracji. Dopełnia ją w najwyższym stopniu wspólnie przyjęta Komunia święta¹³.

Sporo miejsca w nauczaniu biskupim poświęcił H. Bednorz praktyce rodzinnej modlitwy. Obok przeżywanej w rodzinie Mszy właśnie modlitwa rozumiana była jako istotny zwornik zespalaający domowy Kościół. Tym terminem określał katolicką rodzinę uświęcającą się i doskonalącą przez czynny udział w potrójnej misji Kościoła. Aby podkreślić znaczenie domu, jako przestrzeni uświęcenia rodziny, termin ten rozszerzał także na określenie wspólnoty rodzinnej zgromadzonej w swoim mieszkaniu na modlitwie i rozważaniu Biblii¹⁴.

Wspomniany zabieg stanowił wyraźny dowód czerpania inspiracji z tradycyjnego modelu rodziny śląskiej, dla której dom spełniał także funkcje sakralne podczas okresowych nabożeństw i codziennej modlitwy. Tym samym przez kazania biskupa Bednorza religijne praktyki rodzinne, przekazane przez tradycję, zostały inkorporowane w nowe uwarunkowania społeczno-kulturowe. Aby osiągnąć zamierzony rezultat, kaznodzieja pogłębiał rozumienie modlitwy jako czynnika integrującego współczesną rodzinę. Akcentował w modlitwie rodzinnej trzy aspekty: uświęcenie i zakotwiczenie w Chrystusie, wzajemne zjednoczenie małżonków oraz umocnienie rodziny chroniące przed rozpadem¹⁵.

¹⁰ List pasterski na Tydzień Miłosierdzia z 23 IX 1969; Kazanie... z 6 VI 1987.

¹¹ Kazanie wygłoszone do kolejarzy w katedrze katowickiej 23 XI 1986.

¹² Kazanie... z 6 VI 1987.

¹³ Kazanie z 23 XI 1986.

¹⁴ Kazanie wygłoszone w rocznicę poświęcenia kościoła w Boronowie 25 X 1987.

¹⁵ Kazanie... z 23 XI 1986.

Pierwszy aspekt uświadamiał istnienie nadprzyrodzonej mocy płynącej z modlitwy. Zakotwiczenie w Chrystusie stawało się dla modlących inspiracją stałą, doskonalącą przemianę, konieczną do budowania wspólnoty. Aspekt drugi podkreślał wspólnotowy charakter modlitwy. Pozwalała ona na nowo przeżyć świadomość komunii osób związanej w sakramencie małżeństwa. Aspekt trzeci, będący korelacją dwóch pierwszych, ukazywał modlitwę jako gwarant trwałości rodziny mimo pojawiających się zagrożeń¹⁶

Modlitwa widziana w perspektywie wspólnototwórczej powinna angażować możliwie wszystkich członków rodziny. Nieobojętna jest zatem forma. Biskup H. Bednorz, w nawiązaniu do sprawdzonych w historii wzorców, postulował korzystanie z różańca oraz kultywowanie domowych nabożeństw maryjnych¹⁷

Jeśli rodzina z uwagi na zajęcia zawodowe nie może spotkać się na modlitwie w jednym miejscu, proponował korzystanie z modlitwy „Anioł Pański”. Taka praktyka powinna pogłębić więź duchową łączącą członków rodziny¹⁸

Kolejnym środkiem, zmierzającym do udoskonalenia wspólnoty osób, powinien być odpowiednio wykorzystany czas wolny. Czas ten nie może stać się okazją do indywidualnego wykonywania zaległych zadań. Należy interpretować go jako dar przeznaczony do rozumnego zagospodarowania we wspólnocie. Biskup H. Bednorz proponował zarówno bierne wykorzystywanie czasu wolnego jako okazji do wspólnego przebywania i podejmowania dialogu, jak też model czynnego wypoczynku, spędzanego w gronie najbliższych, poza miejscem zamieszkania¹⁹

Oprócz omówionych powyżej wewnątrzrodzinnych środków umocnienia więzi, biskup H. Bednorz proponował także korzystanie z pomocy instytucji kościelnych, zorientowanych w swym działaniu na niesienie pomocy wspólnocie rodzinnej. Do nich zaliczał głównie działania parafialnych duszpasterstw rodzin, gdzie priorytetową rolę przypisywał ukierunkowanej prorodzinie katechezie dorosłych. Powinna obejmować swym zasięgiem możliwie najszerszy krąg parafian. Podczas systematycznie odbywanych spotkań prowadzonych przez kapłana lub stosownie przygotowanych i delegowanych świeckich należałoby omawiać te zagadnienia, które przyczyniają się do umocnienia więzi międzypersonalnej. Biskup H. Bednorz postulował zwrócenie uwagi na zagrożenia współczesnej rodziny i wypracowanie sposobów ochrony wartości rodzinnych.

¹⁶ Tamże: Biskup H. Bednorz powoływał się na badania niemieckich socjologów stwierdzających, że w społeczności niemieckiej zagrożenie rozpadem dotyka 30% małżeństw. W wybranej grupie 1250 rodzin modlących się codziennie wspólnie rozpadło się jedno małżeństwo. W tej wypowiedzi biskup Bednorz powoływał się na badania T. Langana.

¹⁷ Kazanie z 6 VI 1987: Kazanie wygłoszone w Baranowicach Śląskich 16 X 1987.

¹⁸ Kazanie wygłoszone w związku z odnową kościoła w Gorzycach Śl. 7 IX 1986.

¹⁹ List pasterski na rozpoczęcie sezonu turystycznego 19 IV 1971; Komunikat informujący o tematyce III Sesji Plenarnej I Synodu Diecezji katowickiej z 16 IV 1975; Kazanie o pracy ludzkiej wygłoszone w katowickiej katedrze 1 V 1981.

Jako metodę katechezy dorosłych proponował konstruktywny dialog przebiegający w atmosferze szczerości²⁰.

Ze względu na istniejący układ polityczny przestrzegał jednocześnie przed poruszaniem zagadnień, które mogłyby zostać odczytane przez władze jako godzące w istniejący porządek społeczno-polityczny. Takie zalecenie akcentowało religijny charakter katechizacji rodzin, przyczyniając się do wykorzystania współczesnej refleksji teologicznej w umacnianiu więzi rodzinnych²¹.

W ramach duszpasterstwa parafialnego dostrzegał też potrzebę sprawnego funkcjonowania kościelnych poradni rodzinnych. Wobec działalności instytucji szerzących laicki model życia małżeńskiego, odpowiednio wykształceni pracownicy świeccy, a także dyżurujący duszpasterze powinni służyć rzeczowym poradnictwem adresowanym do katolików. Biskup H. Bednorz zachęcał diecezjan do korzystania z pomocy wspomnianych placówek²².

Efektywnym sposobem pogłębienia więzi powinny stać się kilkudniowe, zamknięte rekolekcje małżeńskie, organizowane w ramach struktur diecezjalnego duszpasterstwa rodzin. Czasowe wyłączenie się z nurtu codziennych zajęć obowiązkowych umożliwia, zdaniem biskupa Bednorza, dokonanie refleksji nad relacjami wewnątrzrodzinnymi. Stwarza też okazję skuteczniejszej, egzystencjalnej recepcji słowa Bożego celem wprowadzenia go w życie rodziny. Opierając się na tej motywacji, biskup Bednorz apelował do małżeństw o skorzystanie z możliwości uczestnictwa w rekolekcjach zamkniętych przynajmniej raz w życiu²³.

Informując diecezjan o przebiegu Pierwszego Synodu Diecezji Katowickiej, zachęcał do zapoznawania się z synodalnymi materiałami dotyczącymi sytuacji rodziny na Śląsku i możliwościami duszpasterstwa rodzinnego. Apelowal też do duszpasterzy o podjęcie intensywniejszego wysiłku w umacnianiu rodzin parafii²⁴.

II. PROKREACJA I WYCHOWANIE DZIECKA

Małżeństwo ze swej istoty skierowane jest ku prokreacji i wychowaniu potomstwa (KDK 50). Stąd też zagadnienia te stanowiły kolejny przedmiot nauczania biskupa H. Bednorza. Wypowiadając się na temat prokre-

²⁰ Katecheza dorosłych stawałaby się, w opinii biskupa H. Bednorza, skuteczną okazją przeniesienia w środowisko rodzinne nie tylko pewnych treści, ale także i form komunikowania się z sobą. Por. List pasterski na rozpoczęcie wielkiego postu z 15 II 1971; Kazanie wygłoszone w kościele Niepokalanego Poczęcia NMP w Mysłowicach 8 XII 1986; Kazanie wygłoszone w Siemianowicach-Bytkowie 10 X 1987.

²¹ Przemówienie wygłoszone w Piekarach 26 V 1985.

²² Komunikat informujący o tematyce III Sesji Plenarnej I Synodu Diecezji z 16 IV 1975 r. Por. też: List Biskupa Katowickiego do Duchowieństwa diecezji z dnia 30 IV 1975, Uchwały... X.7.2.

²³ Kazanie wygłoszone w Syryni 7 VI 1987; Kazanie wygłoszone w Pszowie 25 III 1988.

²⁴ Komunikat z 16 IV 1975.

acji, ordynariusz katowicki zdecydowanie preferował rodziny wielodzietne. Stanowisko takie, oprócz motywacji ściśle teologicznej, stanowiło odpowiedź na negatywne zjawiska społeczne dotyczące rodziny polską, prowadzące w efekcie do spadku przyrostu naturalnego. Było też nawiązaniem do wartości zapodmiotowanych w tradycyjnych rodzinach wielodzietnych Górnego Śląska.

W opinii biskupa H. Bednorza rodzina wielodzietna ma do spełnienia istotną misję eklezjotwórczą i społeczną. Pierwsza z tych misji polega na skuteczniejszym uwidocznieniu w wieloosobowej wspólnotcie znamion Kościoła domowego. Rodzina taka, jeśli trwa w nauce Ewangelii, przyczynia się do ożywienia Kościoła lokalnego, wychowując świadomych jego członków²⁵.

Druga z wymienionych misji wyraża się przez włączenie w społeczeństwo nowych obywateli uwrażliwionych na potrzeby innych ludzi i zaprawionych do podejmowania wysiłku dla dobra wspólnego. Stanowi także zabezpieczenie społeczności państwowej przed negatywnymi skutkami ograniczonego przyrostu naturalnego²⁶.

Biskup H. Bednorz świadom był występowania obiegowych poglądów deprecjonujących wizję rodziny wielodzietnej. Zdawał sobie sprawę z wysiłku koniecznego do zapewnienia godziwych warunków egzystencji w przypadku zaakceptowania tego modelu rodziny. Dlatego w kazaniach ukazywał walory wspólnot wieloosobowych, powołując się także na opinie naukowców Europy Zachodniej²⁷. Zalecał także świadczenie pomocy materialnej dla rodzin wielodzietnych. Jedną z jej form byłaby stała składka zbierana we wszystkich kościołach diecezji podczas Mszy sprawowanych w pierwszy piątek miesiąca²⁸.

Znamiennym zjawiskiem jest podjęcie w latach siedemdziesiątych tematyki prokreacyjnej ze szczególnym uwzględnieniem wielodzietnego modelu rodziny. Opinie demografów wskazywały w tym okresie na niekorzystne perspektywy związane ze stanem dzietności polskich rodzin. Biskup H. Bednorz, choć nie powoływał się w swym nauczaniu na publikacje konkretnych naukowców, zdawał się jednak korzystać z wyników ich badań²⁹.

Prócz kwestii związanych z prokreacją nauczanie biskupa H. Bednorza dotyczyło także zagadnień wychowania dzieci i młodzieży. Biskup ujmował wychowanie jako długofalowy proces oparty na kumulacji trzech istotnych czynników. Zaliczał do nich: dobry przykład rodziców, szlachetne, pełne ofiarnej miłości słowo i konsekwentną dyscyplinę. Pierwszym

²⁵ List pasterski na wielki post z 1 II 1979.

²⁶ Odezwa na Tydzień Miłosierdzia poświęcona ratowaniu życia w rodzinie z 25 IX 1978.

²⁷ List pasterski informujący diecezjan o owocach wizyty „ad limina Apostolorum” z 6 XI 1973.

²⁸ Kazanie wygłoszone w rocznicę zakończenia I Synodu Diecezji Katowickiej w katedrze Chrystusa Króla 21 XI 1976; Uchwały... X.6.2.4.

²⁹ Por. Z. Smoliński, *Perspektywy dzietności rodzin w Polsce*, „Problemy Rodziny” 1974, nr 4, s. 57.

dwom nadał znaczenie priorytetowe, trzeci pełnił funkcję uzupełniającą względem pierwszych. Uwzględnienie wspomnianych czynników wymagało od rodziców postawy wyrzeczenia i ofiary. Stąd skuteczne wychowanie mogło opierać się jedynie na miłości ofiarnej kształtowanej we wspólnocie osób³⁰.

Przykład rodziców winien uwzględnić chrześcijańską hierarchię wartości, kształtującą codzienne życie. Hierarchia ta wymaga z jednej strony odpowiedniego poznania zasad wiary, z drugiej zaś silnej woli w egzystencjalnym ustosunkowaniu się do nich. Pomocą w poznaniu zasad służy niedzielna liturgia słowa, prasa i lektura religijna, a także katecheza dorosłych. Silną wolę kształtuje codzienny rachunek sumienia, modlitwa rodzinna i systematyczny udział w sakramencie pokuty. Zatem warunkiem skutecznego wychowania jest konsekwentna praca rodziców nad sobą, oparta na wyrażnie sprecyzowanych wymaganiach³¹.

Tym sposobem w świadomości dziecka zostanie umocniony bądź odbudowany autorytet rodziców. Osłabienie autorytetu postrzegał biskup Bednorz szczególnie wyrażnie w stosunku do ojców. Przyczyn tego zjawiska upatrywał w omówionych wcześniej patologjach życia rodzinnego, dotyczących szczególnie pracujących mężczyzn. Apelował więc do ojców o krytyczne spojrzenie na realizację swego powołania w rodzinie, szczególnie w aspekcie wierności zasadom religijno-moralnym i wysiłku nawiązywania kontaktu z dziećmi³².

Biskup H. Bednorz domagał się także umocnienia autorytetu matki. Drogę realizacji tego założenia widział w maksymalnym ograniczeniu zajęć pozadomowych kobiet. Wygospodarowany w ten sposób czas należy poświęcić dzieciom. Praca zawodowa utrudnia skuteczne oddziaływanie wychowawcze, zwłaszcza w stosunku do najmłodszych dzieci. Dlatego optymalne rozwiązanie dostrzegał w takim ukształtowaniu prawa socjalnego, które pozwoliłoby matkom na czasowe zawieszenie zajęć zawodowych celem oddania się wychowaniu potomstwa³³.

Proponował także szersze korzystanie z pomocy Kościoła w formacji religijno-moralnej rodziców, zmierzającej do lepszego oddziaływania wy-

³⁰ Kazanie wygłoszone do hutników i ich rodzin w Katowicach-Szopienicach 4 I 1987.

³¹ W powyższej sprawie biskup H. Bednorz nauczał: „Po tej linii wychowujemy nasze dzieci. Uczynimy to skutecznie, gdy sami tak właśnie będziemy postępowali. Najpierw popracujemy nad sobą, wiele od siebie wymagając, aby potem wymagać tego od dzieci i młodzieży” List pasterski z okazji Tygodnia Miłosierdzia z 27 IX 1979.

³² Zdaniem biskupa Bednorza nie jest możliwe wypracowanie autorytetu ojca jedynie poprzez egzekwowanie czwartego przykazania. Postrzegany przez dziecko brak konsekwencji religijno-moralnej w życiu ojca uniemożliwia bądź znacznie utrudnia przyjęcie Dekalogu jako wiążącej normy postępowania. Por. List pasterski o ojcostwie i roli ojca w rodzinie z 12 IX 1971.

Pogląd ten zgodny jest z zasadami współczesnej pedagogiki. Por. Cz. Walesa, *Rozwój religijności człowieka*, w: *Psychologia religii*, pod red. Z. Chlewińskiego, Lublin 1982, s. 174.

³³ List pasterski na Tydzień Miłosierdzia związany z koniecznością pomocy utrudzonym matkom z 23 IX 1969. Stanowisko takie stanowi kompromis pomiędzy nauczeniem społecznym papieża Piusa XI w encyklice *Quadragesimo anno*, dotyczącym negatywnej oceny systemów zmuszających kobiety do podejmowania pracy zarobkowej kosztem działań wychowawczych, a uwarunkowaniami społeczno-kulturowymi mieszkańek Górnego Śląska w czasie posługi biskupiej H. Bednorza.

chowawczego na młode pokolenie. Jako przykład podawał praktykę tzw. „wczesnej Komunii”. W świetle jej założeń rodzice wraz z dziećmi uczestniczą w katechizacji, modlitwie rodzinnej i Eucharystii. Systematycznie korzystają z sakramentu pokuty w czasie następującym po uroczystości komunijnej. Tym sposobem dziecko miałoby szansę wzrastania w autentycznie religijnej atmosferze domu³⁴.

Drugim czynnikiem warunkującym owocność wychowania było, w opinii biskupa Bednorza, oddziaływanie słowne mające u podstaw ofiarną miłość rodziców. Dokonuje się ono przez podejmowanie dialogu wychowawczego z dzieckiem oraz wyjaśnianie zasad Dekalogu i jego wpływu na postawę człowieka. Biskup H. Bednorz apelował o cierpliwość i wytrwałość, by rodzicielski dialog został odczytany przez dziecko jako znak miłości³⁵.

Kontakt werbalny z dzieckiem nie może pomijać problemów merytorycznie bądź formalnie skomplikowanych. Należą do nich zagadnienia związane z problematyką seksualną. Biskup H. Bednorz dostrzegał potrzebę prowadzenia rozmów na wspomniany temat już od wczesnych lat życia dziecka. Podjęcie odpowiedniego dialogu implikuje postawę szacunku wobec sfery seksualnej, okazywaną przez dorastającą młodzież. Wynaturzenia młodych ludzi w zakresie etyki seksualnej obciążają moralnie rodziców obojętnych na formę uświadomienia ich dzieci³⁶. Cykliczne dni skupienia, organizowane dla rodziców w parafiach, powinny dostarczyć stosownej pomocy w wyjaśnieniu problemów seksualnych. Poradą mogłyby służyć parafialne poradnie życia rodzinnego³⁷.

Inną formą wychowawczego oddziaływania werbalnego była w opinii biskupa Bednorza katecheza parafialna. Powinna objąć swym zasięgiem dzieci w wieku przedszkolnym, szkolnym, młodzież uczącą się w szkołach średnich, a w miarę możliwości także młodzież pracującą i studiującą. Katecheza parafialna nie może zwalniać rodziców z obowiązku podejmowania działań wychowawczych. Powinna stanowić jedynie fachowe uzupełnienie treści przekazywanej w środowisku rodzinnym. Dlatego też biskup Bednorz postulował udział ojców i matek w spotkaniach katechetycznych dzieci, aby w środowisku domowym nawiązać do wypracowanych na katechezie treści, wzmacniając ich przyswojenie. Zostanie tym samym nawiązana współpraca wychowawcza między domem rodzinnym a parafią³⁸.

Rodzicom starszych uczniów zalecał zainteresowanie się obecnością ich dzieci na katechizacji. Zachęcał do udziału dzieci i młodzieży w

³⁴ List pasterski poświęcony nadziei jako tematyce wielkopostnej i synodalnej z 15 II 1974. Zob. też: R. Rak, *Wychowanie eucharystyczne w diecezji katowickiej (1927–1972)*, Lublin 1974.

³⁵ Kazanie wygłoszone podczas Mszy inauguracji roku akademickiego w katedrze katowickiej 8 X 1982; Kazanie... z 25 X 1987

³⁶ List pasterski na rozpoczęcie wielkiego postu z 15 II 1971.

³⁷ Tamże.

³⁸ Komunikat zachęcający do kształcenia się i udziału w katechizacji z 20 VIII 1969; Kazanie wygłoszone w Bielszowicach 6 I 1988.

działalności grup formacyjnych zorganizowanych przy parafiach. Wspólnoty te, prócz pogłębiania wiary i orientacji apostołskiej, chronią młodzież przed wpływami patologicznych substruktur młodzieżowych. Pomagają także owocnie zagospodarować czas wolny od nauki i obowiązków domowych³⁹. Biskup H. Bednorz szczególnie polecał formację w ramach Ruchu Światło-Życie. Oddziaływanie przez słowo Boże i sakramenty przyczynia się do uformowania chrześcijanina świadomego swych obowiązków w rodzinie, Kościele i społeczeństwie⁴⁰.

Trzeci czynnik w koncepcji wychowania preferowanej przez biskupa H. Bednorza to konsekwentnie egzekwowana dyscyplina. Nie może ona utożsamiać się z autorytarnym modelem wychowania zdominowanym przez oddziaływania represyjne. Winna natomiast uwzględniać racjonalnie formułowane wymagania przygotowujące do postawy odpowiedzialności wobec wspólnoty rodzinnej. Akceptacja młodego człowieka, w jego psychologicznych, stosownych do wieku uwarunkowaniach, stanowiłaby punkt wyjścia w precyzowaniu wymagań. Taka postawa rodziców ułatwi dorastającym dzieciom identyfikację ze środowiskiem domowym, co w konsekwencji zaowocuje podjęciem znaczących zadań w rodzinie⁴¹.

Do obowiązków rodziców należy stwarzanie coraz szerszej przestrzeni wolności dla realizacji odpowiedzialnych decyzji starszej młodzieży. Niewłaściwe wywiązanie się z tego obowiązku może doprowadzić do ostrego konfliktu pokoleń, leżącego często u podłoża ucieczek młodych ludzi z domów rodzinnych i wkraczania na drogę przestępstwa⁴².

Koncepcja wychowania, postulowana przez biskupa Bednorza, zdaje się godzić realia wychowawcze, preferowane w tradycyjnej rodzinie górnośląskiej, ze wskazaniem współczesnej pedagogiki. Utrzymany został model oparty na istotnym wpływie czynnika religijnego. Przemianie uległ autorytarny styl wychowania na rzecz wprowadzenia pewnych relacji partnerskich.

III. APOSTOLSTWO I DZIAŁALNOŚĆ CHARYTATYWNA RODZIN

Według biskupa H. Bednorza rodzina chrześcijańska nie może ograniczać się jedynie do pogłębiania więzi międzyosobowej i poprawnego wychowania młodego pokolenia. Wymogiem koniecznym, znajdującym swe

³⁹ Biskup H. Bednorz wśród szczególnie polecanych wspólnot formacyjnych wymieniał grupy katechetyczne mieszkańców hoteli robotniczych i internatów, Dzieci Maryi, wspólnoty ministranek i Ruch Światło-Życie. Por. Kazanie do kapłanów wygłoszone w Częstochowie 29 VIII 1979; Kazanie inauguracyjne Jubileuszowy Rok Odkupienia wygłoszone w katedrze katowickiej 25 III 1983.

⁴⁰ Ordynariusz katowicki polemizował jednocześnie z rozpowszechnianymi teoriami o politycznym ukierunkowaniu ruchu oazowego. Por. List pasterski na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan z 5 I 1983; Kazanie wygłoszone w uroczystość Chrystusa Króla w katedrze katowickiej 21 X 1982.

⁴¹ Kazanie... z 25 X 1987

⁴² Kazanie wygłoszone w kościele NMP w Katowicach 27 IX 1987.

uzasadnienie w sakramencie chrztu i bierzmowania, jest podjęcie aktywnej działalności apostołskiej. Działalność ta stanowi warunek rozwoju parafii postrzeganej jako rodzina rodzin⁴³.

Mówiąc o apostołstwie świeckich, biskup H. Bednorz nie definiował wprost tego pojęcia. Nie powoływał się także na określone źródła teologiczne. Twierdził natomiast, że apostołstwo powinno stanowić odpowiedź chrześcijanina na przejawy zła w życiu społecznym. Praktyczna realizacja misji apostołskiej może przybierać trojaką formę: świadectwa własnego życia, pouczenia i podjęcia czynów miłosierdzia⁴⁴. Miłosierdzie zaś w koncepcji H. Bednorza rozumiane było jako konkretyzacja, praktykowanie miłości w relacjach międzyludzkich⁴⁵. Zatem działalność charytatywne stanowiłaby jeden z przejawów działalności apostołskiej.

Skuteczne apostołstwo bierze początek w dobrze uformowanej rodzinie. Czynnikiem formującymi są: Eucharystia, pogłębione życie wewnętrzne i katecheza dorosłych. Zdobyte w ten sposób wartości domagają się dzielenia z innymi, co stanowi konkretną inspirację do podjęcia wysiłku apostołskiego⁴⁶.

Biskup katowicki dostrzegał znikome przejawy oddziaływania apostołskiego świeckich. W obliczu tego zjawiska twierdził, iż o klimacie życia zbiorowego decydują poszczególne rodziny stanowiące komórki Kościoła i społeczeństwa. Dlatego wzywał do przełamania zahamowań i oporów oraz podjęcia większej aktywności apostołskiej, będącej manifestacją prężności rodzin katolickich⁴⁷.

Realizacja zadań apostołskich powinna opierać się na działaniu wszystkich członków rodziny. Należy zatem w procesie wychowania uwzględnić przygotowanie dzieci i młodzieży do czynnego apostołstwa. Pierwszym etapem oddziaływania wychowawczego stają się przejawy ofiarnej miłości matki i ojca względem dziecka. Taka postawa stymuluje odpowiedź wyrażoną właściwym dla wieku uzewnętrznieniem uczuć wobec rodziców i rodzeństwa⁴⁸. Drugi etap powinien manifestować się podejmowaniem przez dziecko określonych zadań, mających na uwadze dobro wspólnoty rodzinnej. Etap trzeci stanowiłby wyjście z konkretną, bezinteresowną pomocą w stronę innych ludzi: poczynając od środowiska rówieśniczego w szkole, przez najbliższych sąsiadów, by wreszcie dotrzeć do osób wymagających specjalnej opieki. Istotne zadanie wspomagające na tym etapie pełniłyby ruchy religijne⁴⁹.

⁴³ Kazanie wygłoszone w parafii N. Serca P. Jezusa w Mysłowicach 27 III 1988.

⁴⁴ Przemówienie wygłoszone podczas pielgrzymki mężczyzn do Piekar 27 V 1984. Prezentowana wizja zgodna jest z nauczaniem Soboru Watykańskiego II zalecającego obok świadectwa życia podjęcie głoszenia Ewangelii również słowem (DA 6).

⁴⁵ List pasterski na Tydzień Miłosierdzia z 22 IX 1984.

⁴⁶ List pasterski na Tydzień Miłosierdzia z 20 IX 1980.

⁴⁷ Biskup Bednorz twierdził: „Jeżeli polska rodzina nie podejmie tego zadania, zapanuje w naszym społeczeństwie obojętność i niezyczliwość, które już dzisiaj dają się nam we znaki. Warunki życia ulegną pogorszeniu bo narzucać je będą silni i bezwzględni.” List... z 20 IX 1980.

⁴⁸ List pasterski w sprawie osób w podeszłym wieku z 8 IX 1968; List... z 22 IX 1984.

⁴⁹ List... z 8 IX 1968.

Biskup H. Bednorz sugerował konkretne formy posługi apostołskiej rodzin. Najprostszym działaniem byłoby otwarcie się na wspólnoty rodzinne mieszkające w sąsiedztwie. Postępowanie takie umożliwiłoby lepszą integrację mieszkańców osiedli wielkomiejских. Stanowiłoby okazję do wymiany określonych dóbr materialnych bądź duchowych⁵⁰.

Nawiązanie kontaktów z sąsiadami stwarzało, w opinii biskupa Bednorza, możliwość dotarcia do osób potrzebujących pomocy. Znaczny ich odsetek to ludzie starsi i osamotnieni, przeżywający kompleks społecznej bezużyteczności. Okazane zainteresowanie zapewniłoby świadomość bezpieczeństwa, aktywizując osoby sprawniejsze do włączenia się w działania apostołskie. Przez zadziergnięcie duchowych więzi sąsiedzkich biskup H. Bednorz dostrzegał możliwość praktycznego nawiązania do tradycji wielopokoleniowej rodziny górnośląskiej⁵¹.

Na analogicznych zasadach należałoby prowadzić działalność apostołską wobec niepełnosprawnych. Głównym motywem powinna stać się wymiana wartości duchowych. Rodziny podejmujące działania apostołskie otrzymałyby wsparcie modlitewne poparte ofiarą cierpienia. Osoby niepełnosprawne ubogacone zostałyby świadomością własnej wartości i opiekuńczą formą pomocy. Takie postępowanie przyczyniałoby się w znacznej mierze do rezygnacji z umieszczania osób niepełnosprawnych w zamkniętych placówkach opiekuńczych⁵².

Zdolność otwarcia się na potrzeby innych rodzin postrzegana była przez H. Bednorza jako charyzmat pomocny w posłudze apostołskiej. Ułatwia on podjęcie działań zmierzających do ratowania małżeństw zagrożonych rozpadem, zwłaszcza w imię dobra dzieci. Biskup zalecał w tym wypadku szczególną delikatność i szczerość. Jako metodę proponował dialog perswazyjny, motywowany dobrem najmłodszego pokolenia. W dialogu warto posłużyć się świadectwem rodziny, ukazującym sposoby przezwycięzania kryzysów małżeńskich⁵³.

Apostolstwo rodzinne stwarza także możliwość dotarcia do osób znajdujących się poza zasięgiem oddziaływania typowego duszpasterstwa parafialnego na skutek lęku przed utratą zajmowanego stanowiska. W kontakcie apostołskim wskazane byłoby zwrócenie uwagi na praktykę domowego kultu religijnego oraz rozszerzanie wiedzy religijnej przez lekturę dostarczonych wydawnictw katolickich⁵⁴.

Najtrudniejszym działaniem apostołskim wydaje się posługa charytatywna okazywana rodzinom zaniedbanym religijnie i moralnie, zwłaszcza z kręgów tzw. patologii społecznej. Skuteczność podjętej misji upatrywał biskup Bednorz w przestrzeganiu ściśle określonych, racjonalnych zasad postępowania. Podstawową zasadą jest cierpliwe podjęcie długofalowego

⁵⁰ List... z 20 IX 1980.

⁵¹ Kazanie wygłoszone w Miasteczku Śląskim 10 IV 1987.

⁵² Odczwa na Tydzień Miłosierdzia poświęcona ratowaniu życia w rodzinie z 25 IX 1978.

⁵³ List pasterski z okazji Tygodnia Miłosierdzia na temat pomocy dzieciom z 19 IX 1970.

⁵⁴ Przemówienie wygłoszone podczas pielgrzymki mężczyzn do Piekar 29 V 1977.

wysiłku, w czasie którego stopniowo przechodzi się od pomocy materialnej do pomocy duchowej. Etapem końcowym powinno być związanie rodziny z Kościołem i mobilizacja do współpracy w niesieniu pomocy innym rodzinom. Warto przy tej okazji wykorzystać znajomość środowiska i zwyczajów w nim panujących. Tym sposobem działanie apostołskie przyczyni się do odbudowy chrześcijańskiej hierarchii wartości w życiu rodziny⁵⁵.

Zadaniem apostołskim, któremu biskup H. Bednorz poświęcił szczególną uwagę, była pomoc osobom zagrożonym nałogiem alkoholizmu. Najskuteczniejsze działanie upatrywał w szeroko rozumianej profilaktyce. Zalecał zatem troskę o dzieci i młodzież z najbliższego otoczenia, wyrażającą się w konsekwentnym egzekwowaniu abstynencji podjętej z okazji pierwszej Komunii i sakramentu bierzmowania. Proponował wypracowanie i rozpowszechnienie modelu przyjęcia bezalkoholowego, gromadzącego członków rodziny z racji obchodów uroczystości religijnych. Model ten winien opierać się na tradycyjnych zwyczajach wspólnego śpiewu, opowiadania anegdot i wydarzeń z historii rodziny⁵⁶.

Istotnym zagadnieniem były metody pomocy udzielanej osobom całkowicie uzależnionym. W kontaktach z nimi biskup H. Bednorz zalecał całkowitą abstynencję od napojów alkoholowych. Działanie apostołskie zmierzałoby do zdobycia zaufania osoby dotkniętej chorobą alkoholową celem nakłonienia do terapii odwykowej. Nie wolno w żaden sposób dyskryminować osób prowadzących leczenie. Trzeba natomiast dopomóc w wyzwoleniu możliwości twórczego działania⁵⁷.

Biskup H. Bednorz zachęcał do włączenia się w działalność parafialnych zespołów charytatywnych. Oprócz typowych zadań realizowanych przez grupy charytatywne proponował także organizowanie parafialnych ochronek i świetlic. Służyłyby pomocą matkom pracującym zawodowo, przejmując czasową opiekę wychowawczą nad dzieckiem, organizowaną w duchu chrześcijańskim. Do współpracy w tym zakresie biskup H. Bednorz wzywał również żeńskie zgromadzenia zakonne⁵⁸.

Wizja apostołstwa rodzinnego prezentowana w nauczaniu H. Bednorza oparta była głównie na spontanicznej działalności rodzin. W nikłym tylko stopniu korzystała z istniejących struktur organizacyjnych. Wydaje się, że przez tę koncepcję biskup katowicki pragnął zaktywizować jak najszerszy krąg wiernych do podejmowania drobnych nawet działań popartych motywacją religijną. Stanowisko biskupa H. Bednorza koresponduje z usta-

⁵⁵ Utrata sensu godziwego życia jest, w opinii biskupa Bednorza, jedną z głównych przyczyn degeneracji rodzin. Por. Przemówienie wygłoszone podczas pielgrzymki mężczyzn do Pickar 25 V 1969; Kazanie wygłoszone podczas sumy odpustowej w sanktuarium maryjnym w Piekarach 12 IX 1969; Kazanie wygłoszone w Domu Generalnym Sióstr Boromeuszek w Mikołowie 26 VIII 1986.

⁵⁶ List pasterski poświęcony sprawie abstynencji, trzeźwości i walce z alkoholizmem z 24 II 1968; Przemówienie wygłoszone podczas pielgrzymki mężczyzn do Piekar 29 V 1983.

⁵⁷ Tamże.

⁵⁸ List... z 19 IX 1970; List biskupa H. Bednorza do Przełożonych żeńskich zgromadzeń zakonnych z 25 V 1982 r.

leniami I Synodu Diecezji Katowickiej, poświęcającego wiele uwagi apostolstwu w środowisku sąsiedzkim. Sugerowana forma apostolatu wpływała z konieczności integracji ludności napływowej, zamieszkującej urbanizowane rejony diecezji⁵⁹.

Przedstawione w niniejszym opracowaniu wskazania pastoralne powstawały w innych uwarunkowaniach historycznych, społecznych i politycznych. Wydaje się jednak, że pomimo trwającego procesu przemian zawarte sugestie wydają się wciąż aktualne. Program duszpasterskich działań prorodzinnych nie został do dzisiaj w pełni zrealizowany. Stąd refleksje byłego ordynariusza katowickiego mogą stanowić cenne imperatywy pastoralne dla duszpasterzy śląskich, wkraczających w trzecie tysiąclecie chrześcijaństwa.

ENTWICKLUNGSRICHTUNGEN DER FAMILIE IN DEN PREDIGTEN VON BISCHOF HERBERT BEDNORZ

Zusammenfassung

Der Artikel zeigt die Vision der oberschlesischen Familie, die in den Predigten und Hirtenbriefen des Bischofs Herbert Bednorz aus den Jahren 1967–1986 zum Vorschein kommt. Der Diözesanbischof von Katowice zeigte in ihnen konkrete Suggestionen bezüglich der Bildung und Bekräftigung der Personengemeinschaft (*communio personarum*). Zuerst betonte er die korrekte Vorbereitung der jungen Menschen zur Eheschließung. Mittel, die dazu führen, sind: breit verstandene voreheliche Katechese und Ausarbeitung der Haltung der Opferliebe. Der Stärkung der Menschenbindung dienen religiöse und psychologisch-gesellschaftliche Mittel. Zur ersten Kategorie rechnete der Bischof das Familiengebet und die gemeinsame Teilnahme an der hl. Messe. Zur zweiten – korrekte Organisation der Freizeit und die Benutzung der vielfältigen Angebote der pfarrlichen Familienseelsorge.

Bischof H. Bednorz konzentrierte sich in den Predigten auch auf den Wert der Prokreation und der religiösen Kindererziehung. Anknüpfend in seiner Beurteilung an das traditionelle Modell der schlesischen Familie würdigte er positiv die kinderreichen Familien. Im Erziehungsprozeß betonte er die Bedeutung des guten Beispiels der Eltern, des Unterrichts und der konsequent realisierten Disziplin. Jeder der genannten Faktoren wurde vom Bischof im einzelnen besprochen.

Die in der Diözese wohnenden Familien warnte er vor der Gefahr des Isolationismus. Er forderte den Apostolat und die karitative Tätigkeit.

⁵⁹ Por. Uchwały... XVI.3.2.2.